



## GAZETA ŁÓDZKA

Poniedziałek, 25 Czerwca 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 172.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie Mk. 15.50, półrocznie Mk. 8.00, kwartalnie Mk. 4.20  
miesięcznie Mk. 1.50. za odnośnienie do domu 30 f.

Wychodzi codziennie popołudniu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 51. Administr.  
otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-  
dakcyjnych od 10-aj do 2-aj.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego  
miejsce Mk. 1.; reklamy za tekstem 50 f.; zwyczajne 40 f.;  
nekrologia 50 f.; ogłoszenia drobne 6 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

## Kooperatywy łódzkie.

III.

Na zebraniach rocznych, dzięki po-  
ważnym zyskom, członkowie udziałowcy  
wyznaczają sobie bajeczne dywidendy, np.  
w jednym Stowarzyszeniu, które osiągnęło  
pokaźne obroty dzięki głównie zakupom  
nieczłonków, członkowie udziałowcy wy-  
znaczyli sobie po 6% dywidendy od udziałów  
a oprócz tego 15% od poczynionych zaku-  
pów. Dodać należy, iż nieczłonkom także  
przynano rekompensatę w formie dywi-  
dendy od zakupów w wysokości aż... 21  
Na cele społeczne nie dano ani grosza.

Rzecz prosta, iż kooperatywy tego  
typu uchylają się od społecznej i zawodo-  
wej kontroli, czego smutnym przykładem  
była dawniejsza gospodarka kooperatywy  
„Wiosna”. Dzięki wadliwej gospodarce zar-  
ządu i brakowi kontroli ze strony nieś-  
wiadomionego ogółu członków, kooperaty-  
wa ta, jeszcze w czasach przedwojennych,  
poniosła kilkakrotnie dotkliwie straty ma-  
terjalne dzięki bezustannym sprzeniewie-  
rzeniom sklepowych, tak iż obecnie z wiel-  
kim trudem popłacała stare niedobory tylko  
dzięki zupełnemu skasowaniu dywidendy  
od wybranych towarów.

Utworzony w Łodzi oddział Warsza-  
wskiego związku stowarzyszeń spożywczych  
przy pomocy swych ilustratorów oraz in-  
struktorów, będąc głównym hurtowym do-  
stawcą łódzkich kooperatyw, mógłby wiele  
zdziałać na polu wypleniania z kooperatyw  
ducha sklepikarstwa, tak przeciwnego za-  
sadam korporacji.

Ponieważ dziś, ze względu na przy-  
wilej sprzedaży monopolowych towarów,  
udzielony przez miasto kooperatywom, każ-  
dy mieszkaniec naszego miasta zmuszony  
jest zwracać się do nich, przeto jest rzeczą  
śluszną i wskazaną, aby szeroki ogół spo-  
żywców uświadomić co do szczytnej i pięk-  
nej idei samopomocy kooperacyjnej i dać  
im możność w ten sposób odróżnienia czy-  
stej kooperatywy właściwego typu z Rach-  
dalu od wszelkiego rodzaju i gatunku  
spółek, utrzymujących się pod nazwą ko-  
operatywy i polujących tylko na wysokie  
dywidendy kosztem ogółu spożywców.

Przytaczam tutaj wiele charakterys-  
tyczne odezwanie się jednego z członków  
pewnej spółki spożywczej w naszym mie-  
ście, który twierdził, iż spoczywa wogóle  
winien być już zadowolony z tego, iż w  
spółce otrzyma tak dziś postulatowany to-  
war i wobec tego nie powinien rościć pre-  
tensji ani do ceny towaru, ani też do  
zwrotu różnicy nadpłaty w formie dywi-  
dendy od zakupów.

Wobec takiego poglądu na rolę spo-  
żywey, nic dziwnego, że tenże traktowany  
jest przez niektóre quasi — kooperatywy,  
jak owca, przeznaczona do strzyżenia.

(K.)

## Bez aneksji i odszkodowań.

Oświadczenie rządu niemieckiego,  
złożone za pośrednictwem „Norddeut-  
sche Allgemeine Zeitung”, że gotów jest  
zawrzeć z Rosją pokój na przyjętej przez  
Radę robotniczo-żołnierską zasadzie —  
bez aneksji i bez odszkodowań, — sta-  
nowi wielki wypadek polityczny.

Właśnie w chwili, kiedy prezydent  
Wilson wystąpił z osobną notą do Rosji,  
aby ją podtrzymać w zapale wojennym,

kiedy z jego rozkazu przyjechał do Ro-  
sji senator Root, aby osobiście działać  
w tym kierunku, rząd niemiecki składa  
oficjalne oświadczenie, w którym przy-  
jmuje w całości sakramentalną formułę  
robotniczego „sowieta”.

Głównym argumentem, którym po-  
sługuje się dyplomacja państw zachod-  
nych w celu powstrzymania Rosji od  
odrębnego pokoju, jest twierdzenie, że  
mocarstwa centralne, w szczególności  
zaś Niemcy, są nieprzejednanymi wro-  
gami ludowej Rosji, że pragną ją tery-  
torjalnie okroić i wolności świeżej po-  
zbawić. Obsługująca interesy koalicyjne  
część prasy rosyjskiej powtarza też ten  
argument co dzień w kilku warjantach,  
usiłując zwalczyć nim argumenty zwol-  
enników pokoju i Lenina.

Zdeklarowane już przez Bethmana  
Hollwega „desinteresement” niemieckie  
w stosunkach wewnętrzno-rosyjskich u-  
siłowano zlekceważyć w Rosji, jako zwy-  
czajny manewr niemiecki dla uspienia  
czujności Rosji i powoływano się ciągle  
na aneksyjne zamiary Niemiec na wscho-  
dzie.

Obecnie także i teza aneksyjna u-  
pada. Rząd niemiecki oświadcza, że nie  
pragnie wymuszać na Rosji ani aneksji,  
ani odszkodowań. Zdarza się chyba po  
raz pierwszy w dziejach, że państwo  
militarnie pobite, przebywające właśnie  
najstraszniejsze przesilenie wewnętrzne,  
w którym cała jego egzystencja jest na  
szwank wystawiona, otrzymuje od swo-  
ich wrogów zwycięskich zapewnienia,  
że nie pragną go ani umniejszać ani  
odszkodowaniami obciążać.

Jeżeli koalicji dotąd z największym  
tylko trudem a z zupełną małym po-  
wodemieniem udawało się przekonywać  
Rosję, że powinna prowadzić wojnę aż  
do zupełnego pogromu wrogów demo-  
kracji, to obecnie zadanie to stanie się  
dla niej zupełnie niemożliwym do roz-  
wiązania. Jakżeż bowiem przekonać o-  
pinję publiczną rosyjską, że armia ro-  
syjska powinna przynajmniej trwać na  
swoich stanowiskach bojowych, jeżeli  
po Austrii także i Niemcy oświadcza-  
ją, że z ich strony nie grozi państwu ro-  
syjskiemu żadna szkoda. Wytwarza się  
ta dziwna sytuacja, że jeżeli chodzi o  
aneksję, to Rosja ma wszelkie powody  
obawiać się ich raczej ze strony swoich  
sojuszników, niż ze strony zwycięskich  
wrogów. Wszak Anglicy obsadzili już  
Archangielsk a Francuzi Murmań; Angli-  
cy planują dzierżawę od Rosji jej ważnych  
portów bałtyckich wraz z sąsiednimi  
wypiami i oparciami strategicznymi,  
japończycy wreszcie „pacyfikują” — Wła-  
dywostok...

Ową wielką tajemnicą, którą odsłonił  
Milukow na pamiętnym posiedzeniu Rady  
robotniczo-żołnierskiej, a która skłoniła jej  
większość do odstąpienia od żądania za-  
warcia natychmiastowego pokoju, było to,  
że Japonia, w myśl osobnej tajnej kon-  
wencji z Anglią, zobowiązała się do na-  
tychmiastowego uderzenia na Rosję, gdy-  
by ona z jakichkolwiek powodów chciała  
opuścić koalicję.

Tak więc po oświadczeniu niemie-  
ckim Rosja może czuć się naprawdę za-  
grożoną tylko od strony swoich — sojus-  
zników, które ją skrupowały, opanowały  
najważniejsze jej porty i jeszcze zagrażają  
spuszczeniem ze smyczy brytana japoń-  
skiego, gdyby poważyła się ich rozkazów

nie słuchać. W takich warunkach nie  
trudno przewidzieć linję, po której zacze-  
nie się teraz rozwijać myśl polityczna i  
pokojowa rosyjska. Wyrazem tej myśli  
są też ciągle ponawiające się demonstracje  
i zamachy przeciw wysłannikom „ententy”  
w Petersburgu i Moskwie. Agencja pe-  
tersburska opowiada n. p. bardzo szeroko  
o powodzeniu, jakie miała misja Thoma-  
sa, ale nie dodaje, że na tego ministra  
i anckiego było kilka zamachów zarów-  
no w Petersburgu jak w Moskwie.

Oświadczenie niemieckie wpłynęło nie-  
wątpliwie na ogromne spotęgowanie się  
ruchu za pokojem, podnieci niechęć mło-  
dej Rosji do jej starych sojuszników, do-  
da siły i tupetu tym wszystkim, którzy  
z Leninem na czele pracują z ogromną  
energją nad pokojem, nie troszcząc się  
o powtarzane powszechnie zarzuty, jako-  
by byli przekupieni przez Niemcy.

Dla układów stosunków w łonie sa-  
mego czwórczynierza ma oświadczenie  
niemieckie znaczenie bardzo wielkie.

## Kronika polityczna.

## Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 23 czerwca. — Komunikat  
urzędowy z dnia 22 czerwca:

Na wyżynie Chemin des Dames  
ostrzeliwanie stanowisk francuskich na  
południe od Filain, oraz w okolicy Braye  
en Lennais trwało aż do rana; po tem  
nastąpił cały szereg bardzo silnych atak-  
ków. Na froncie więcej niż 2 km. na  
przeźreniu od miejscowości na zachód  
od dworu majątku La Royere aż do  
Epine pod Chevreigny rzucili Niemcy do  
ataku silne oddziały, składające się z  
wojsk specjalnych, które pomimo cięż-  
kich strat, poniesionych w ogniu fran-  
cuskim, atakowały z niezwykłą zacięto-  
ścią. Na przeważnej części zaatakowane-  
go frontu, usiłowania niemieckie nie od-  
niosły żadnego rezultatu. Ich fale atak-  
kujące odrzucone zostały do swych  
punktów wyjścia. Francuzi utrzymali  
swe stanowiska, za wyjątkiem części w  
pośrodku atakującego frontu, gdzie  
Niemcom, po wielu usiłowaniach, udało  
się wreszcie wdarnąć w wysuniętą  
część linii francuskich. Na reszcie fron-  
tu walka armatnia o zmiennej sile.

(23 czerwca).

Na wyżynie Chemin des Dames  
walki artyleryjskie trwały w ciągu całego  
dnia, szczególnie w odcinku na po-  
łudnie i na południowy wschód od Fi-  
lain, oraz w okolicy Craonne—Chevreux.  
Akcji piechoty nie było. Niemcy konty-  
nuowali ostrzeliwanie Reims; dzisiaj pa-  
dło na miasto 1200 pocisków. Na resz-  
cie frontu dzień minął spokojnie.

## Sytuacja w izbie francuskiej

Zaniepokojenie rządu francuskiego  
wskutek wojny podwodnej i stworzonego  
przez nią dotkliwego braku tonażu uwi-  
doczniło się jaskrawo podczas ostatniej in-  
terpelacji w Izbie deputowanych. Agencja Ha-  
vasa ogłasza w tej sprawie komunikat-  
tręci nasępującej:

Interpelujący, deputowany Hesse, po-  
wiedział, że straty floty handlowej francu-  
skiej, spowodowane przez wojnę podwo-  
dną, do chwili obecnej wynoszą 980.000

ton. Z pośród 664.000 ton nowych okrę-  
tów handlowych 230.000 ton jest własno-  
ścią przedsiębiorstw zagranicznych. Hesse  
powiedział, że Niemcy po wojnie będą  
miały 11.562.000 ton nowych okrętów han-  
dlowych.

Liczy przytoczone w odpowiedzi na  
interpelację przez podsekretarza stanu po-  
dane były w wątpliwą przez deputowa-  
nego Buissona. „Podsekretarz stanu wciąż  
występuje z mowami optymistycznymi. Dzi-  
saj jest już widoczne, że wojna podwodna  
nie była bynajmniej ze strony Niemiec  
bluffem”.

Prezes ministrów Ribot w odpowie-  
dzi swej powiedział: Położenie w każdym  
razie jest niezadawalające, gdyby nawet  
udało się cały utracony tonaż zastąpić no-  
wym. Dotychczas Anglia okazywała Fran-  
cji wydatną pomoc, obecnie wszakże sama  
ona znalazła się w kłopotcie, wobec czego  
zmuszona została odmówić nam dalszej po-  
mocy. Na brak dobrej woli uskarżać się nie  
możemy, ale niewątpliwie musimy się uskar-  
żać na brak tonażu.

Deputowany Hesse rzucił w tem miej-  
scu okrzyk do prezesa ministrów: „Sytu-  
acja jest straszna!...”, na co Ribot od-  
powiedział: „Tak, złudzeń w każdym razie  
musimy się wystrzegać. Należy powiedzieć  
całą prawdę”.

Hesse odpowiedział: „Tego domaga-  
my się od dwóch lat”.

## Socialista francuski o granicach Polski.

Wychodząca w Moskwie „Gazeta  
Polska” donosi w numerze z 30-go maja  
z Paryża:

Przywódca mniejszości socjalistów  
francuskich Longuet, wnuk Karola Marxa,  
oświadczył co do Polski, że ci, co żądają  
dla niepodległej Polski Gdańska, Pozna-  
nia i Ślązka, żądają za wiele od Niemiec.  
Nie można dzielić Prus na dwie części,  
bo to wywołałoby nowe wojny. Polska  
może powstać tylko z zaboru rosyjskiego  
i Galicji, oraz z tych okręgów zaboru ni-  
emieckiego, w których przeważa ludność  
polska.

## Stan wojenny w Petersburgu

Z Bazylei donoszą:  
W Petersburgu ogłoszono stan wo-  
jenny.

## Uchwały kongresu delegatów rad robotn. i żołnierszy.

Pat. Ag. Tel. donosi pod datą 24 b. m.:  
Kongres delegatów Rad robotników i  
żołnierszy z całej Rosji 543 głosami prze-  
ciwko 126 powziął uchwały następujące:

1) Zwążywszy, iż w obecnym położe-  
niu zjednoczenie całej władzy w rękach grup  
burżuazyjnych byłoby ciosem śmiertelnym  
dla sprawy rewolucyjnej, oraz, że z drugiej  
strony przeniesienie całej władzy na Rady  
robotnicze i żołnierskie osłabiłoby w znacz-  
nej mierze siły rewolucyjne, kongres apro-  
buje utworzenie rządu koalicyjnego.

2) Kongres uznaje oświadczenie mini-  
strów socjalistycznych w sprawie ogólnej  
polityki rządu za zadawalające i przyjmując  
to oświadczenie.

3) Kongres uznaje oświadczenia mi-  
nistrów do energicznego realizowania pro-  
gramu politycznego, a mianowicie do osią-  
gnięcia pokoju powszechnego bez aneksji i  
odszkodowań, na zasadzie prawa narodów do  
samodzielnego budowania swej przyszłości.

Dalej kongres wzywa rząd, aby zwalczał wszelkie trudności finansowe i gospodarcze, aby z całą stanowczością przeciwdziałał wszelkim próbom kontrrewolucji, następnie aby możliwie jaknajprędzej przedłożył projekt prawa o podziale ziem i projekt prawa o ochronie pracy, aby spełnione zostały postulaty klas pracujących, aby zaprowadzono ład w zarządzie lokalnym, oraz samorząd w miastach i gminach, tam, gdzie go dotychczas nie ma.

4) Kongres żąda możliwie jaknajprędzszego zwołania konstytuancy.

5) Kongres domaga się, aby po szczegółliwym przeprowadzeniu powyższego programu, powołany został do życia jeden jedyny organ całej zorganizowanej demokracji rosyjskiej, któryby jednoczył w sobie również i przedstawicieli włościan, oraz, by ministrowie socjalistyczni odpowiedzialni byli za całą politykę rządu, nie wyłączając polityki zagranicznej.

### Niezawisłość Litwy.

Jak donosi „Stockholm Tagbladet”, rozpoczął się, zakazany przez rząd, ukraiński kongres wojskowy, na który stawilo się 2,000 uczestników. W obecności jednego z pułków ukraińskich kongres obradował nad sprawą bezpośredniego urzeczywistnienia niezawisłości Ukrainy. Naczelny dowódca wojsk na froncie południowo-zachodnim rozkazał pułkowi ukraińskiemu, aby natychmiast powrócił na front.

Tenże dziennik donosi, że litwini również postanowili ogłosić swą niezawisłość.

### Niepodległość Finlandji.

Według depeszy z Helsingforsu, kongres socjaldemokracji fińskiej powziął uchwałę, żądającą oderwania się Finlandji od Rosji i uznania niepodległej Rzeczypospolitej fińskiej.

### Stanowisko muzułmanów rosyjskich.

Ze Sztokholmu donoszą:

Dr. Abdureszed Ibrahim, członek wsteczrosyjskiego kongresu muzułmanów, ostatnio odbytego w Moskwie, przybył do Sztokholmu, aby nawiązać stosunki z komitetem holendersko-skandynawskim. Ibrahim oświadcza, że podobnie jak wszystkie ucieszone narody, także muzułmanie rosyjscy, których jest najmniej 25 milionów, na zasadzie prawa samostanowienia chcą przywiązać wielkie nadzieje do kongresu sztokholmskiego. Rosyjscy muzułmanie dopomagają wspólnie z stu milionami ludności muzułmańskiej w koloniach angielskich i francuskich, dla której także żądają prawa samostanowienia.

### Spisek oficerski.

Do dzienników szwajcarskich donoszą z Petersburga, że w obrębie trzeciej armji rosyjskiej odkryto szeroko rozgałęziony związek tajny oficerski, którego zadaniem było usunięcie z armji żywiołów demokratycznych. Ofiarą działalności związku tego padli liczni oficerowie, przeważnie młodzi i demokratycznie usposobieni, którzy potrafili wielki wpływ wywierać na żołnierzy na froncie.

Tylko w trzech ostatnich miesiącach zniknęło bez śladu z górą 4,000 oficerów. Często się zdarza, że żołnierze bywają oskarżeni o dokonanie morderstwa nad swymi oficerami, gdy tymczasem w rzeczywistości padają oni ofiarą czarnej gwardji śmierci. Zresztą sprawdza się również wiadomość, że przed paru dniami wykryto spisek na życie ministra wojny Kierenskiego.

### Przyczyny eksplozji w Petersburgu.

„Berliner Tageblatt” donosi, że przyczyną eksplozji w Petersburgu było podpalenie przechowywanych na przystani petersburskiej angielskich materiałów wybuchowych.

### Belgrad wyludniony.

W Belgradzie przeprowadzono z polecenia zarządu miast spis ludności, który wykazuje, że w Belgradzie znajduje się 46,000 ludności, 30,000 kobiet i 16,000 mężczyzn. W roku 1910 podczas spisu Belgrad wykazywał 90,000 ludności.

### Straty norweskiej marynarki handlowej.

„Nationaltidende” donosi z Chrystjanji: Przewodniczący związku norweskich właścicieli okrętów zakomunikował walnemu zebraniu tegoż związku, że norweska flota handlowa podczas wojny straciła dotąd 585 okrętów o ogólnej pojemności 818,988 ton.

### Sekwestr pól rolnych.

Biuro Wollia donosi: Rada związkowa

na swym ostatnim posiedzeniu udzieliła swej aprobaty na projekt ogólnopolskiego regulaminu zbożowego, dotyczącego zbiorów roku bieżącego 1917. Doświadczenie ostatniego roku gospodarczego nauczyło, że wskazanym jest w nadchodzącym okresie zniw zasekwestrować całkowicie już nie tylko zboża na chleb, lecz także owoce, jęczmień, proso i owoce strączkowe, ująć w jedną dłoń kierowniczą wszystkie zapasy tych produktów rolnych oraz rozkazać nimi przy pomocy specjalnej organizacji, a mianowicie państwowego urzędu zbożowego.

### Trzęsienie ziemi w Sztogardzie.

Dnia 21 czerwca o godz. 1 min. 10 odczuć się tu dało silne trzęsienie ziemi. Następnie powstała szalona burza, która zbudziła mieszkańców ze snu.

Nad jeziorem bodenskim było trzęsienie, jak donoszą z Rudolfzell i Konstancji w kierunku zachodnio-wschodnim tak silne, że przedmioty w pokojach zaczęły się chwiać. W Aten, Heidenheim, Ellwangen i Ulm odczuć się dało trzykrotne trzęsienie. W Konstancji trwało trzęsienie 3 do 4 sekundy, a towarzyszyły mu silne podziemne pomruki. Poruszyły się w kierunku z południa-wschodu ku północy zachodowi. Mieszkańcy wypadli przestraszeni po części na ulicę. Nieszczęście nie zaszło żadne. Trzęsienie było znacznie słabsze, niż trzęsienie z 16 listopada 1911 roku.

### Węgry za najściślejszym sojuszem z Niemcami.

Nowy prezes gabinetu węgierskiego, hr. Esterhazy, oświadczył w parlamencie budapeszteńskim, że Węgry za każdą cenę i we wszelkich warunkach obstawiają się przy ścisłym sojuszu z Niemcami. Tak samo do Bułgarii i Turcji będą odnosiły się w dalszym ciągu jako wierni sojusznicy.

### Prasa wiedeńska o hr. Clam Martinicu.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zamieszczają obszernie nekrologi polityczne, poświęcone hr. Clam Martinicowi. „Reichspost” utrzymuje, że hr. Clamowi nie udało się jego misja głównie z tego powodu, ponieważ stronictwa nie mogły mu przebaczyć, iż z początku chciał załatwić ważne sprawy państwowe na podstawie § 14.

„Die Zeit” stwierdza, że hr. Clam Martinic był nieudolnym dyplomatą. — Arystokrata ten nie powierzyłby napewno administracji swych dóbr laikowi, sam jednak, dyplomat w polityce, nie zawahał się w tak ważnych czasach eksperymentować na koszt państwa.

„Arbeiter Ztg.” oświadcza, że hr. Clam upadł jako spadkobierca smutnego spadku po hr. Stuerghku. Przesilenie stwierdza ponadto, że w Austrii rozpoczęła się walka ludów, przeświadczonej, że chodzi obecnie o wszystko, że chwila obecna wymaga nowego uregulowania kwestji narodowościowej i możliwości stanowienia o własnym losie i własnym rozwoju. Kwestja, czy narody w Austrii mogą żyć obok siebie, musi być rozwiązana.

### Oskarżenie żołnierzy-czechów.

Informacje, udzielone przez ministra obrony krajowej, barona v. Georga na posiedzeniu komisji Immunitetowej w dniu 23 czerwca, a dotyczące zachowania się różnych czeskich pułków na froncie, wywołały w całym parlamencie, a szczególnie wśród stronictw niemieckich, ogromne wrażenie. Minister złożył oparte na danych Hezbowych, przedstawienia o pułkach, które przeszły na stronę nieprzyjacielską z dokładnym wykazem liczby oficerów i żołnierzy, oraz wskazał na to, że we wszystkich armjach nieprzyjacielskich utworzone zostały czasowe legjony. W Rosji, w obrotach dla jednostek austriacko-węgierskich przedsięwzięto na wielką skalę werbunek do armji rosyjskiej. Z pośród ogromnej liczby obywateli do służby wojskowej Czechów, przebywających w Rosji w chwili wybuchu wojny, powróciło do kraju dla atawienia się do wojska zaledwie trzech. Minister przeszedł następnie do omówienia znanej afery byłego redaktora „Narodnich listów”, Pawluka, przyjaciel skazanego Kramarza, z którym przez długi czas pozostawał w korespondencji. Pawluk otwarcie chwalił się w Rosji, jak to on, nb. jako chorąży armji austriackiej, przeszedł na stronę rosyjską, wyszpigowawszy uprzednio, o ile się tylko dało i zamerdowawszy austriacki posterunek połowy.

### Poddani austrjacy w Legjonach.

Jak się korespondent „Nowej Reformy” z dobrze poinformowanej strony dowiaduje, kwestja wydzielenia z Legjonów poddanych austrjackich przestała być aktualną.

### Proces szambelana papieskiego.

Dzienniki włoskie donoszą z Rzymu: W słynnym procesie przeciwko prałatowi niemieckiemu Msgr. v. Gerlachowi szambelanowi papieskiemu oskarżony skazany został na więzienie dożywotnie. Współoskarżonych skazano na długoletnie więzienie. Msgr. Gerlach, jak wiadomo, oskarżony był o udział w spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa włoskiego, a to na zasadzie zeznań b. księdza Tedeschi, człowieka nie zasługującego na zaufanie. Tedeschi kilkakrotnie był karany sądownie.

### Anglicy na froncie nadbrzeżnym.

Z Amsterdamu donoszą do „Tägliche Rundschau”:

Według depeszy Allgemeen Handelsblad z Londynu, wojsko angielskie objęło we Flandrii odcinek frontu na północ od Ypres, dotychczas obsadzony przez belgów i francuzów.

### Koalicja a Polska.

Pod powyższym tytułem „Deutsche Warschauer Zeitung” podaje na miejscu naczelne artykuł, który rozpoczyna jak następuje:

„Wilson w orędziu swoim, wydanem do senatu na Boże Narodzenie r. z., uważał za rzecz postanowioną, że meżowie stanu wszędzie są w zgodzie co do tego, że powinna istnieć zjednoczona, niepodległa, samodzielną Polska”.

Wówczas rola, którą miał Wilson odegrać podczas rokowań pokojowych, nie była jeszcze jasna.

Tymczasem Ameryka przystąpiła do wojny, jej przedstawiciele będą więc uczestniczyli w rokowaniach pokojowych i Wilson będzie miał wtedy sposobność przedłożyć swój program Polski wobec swych kolegów koalicyjnych. Daleko bowiem jest od tego, żeby nawet meżowie stanu koalicyj „wszędzie byli w zgodzie co do tego celu”.

Ważniejszą rzeczą dla losów Polski — pisze dalej „D. W. Ztg.” — niż stanowisko Rosji, jest stanowisko innych mocarstw, uczestniczących w wojnie.

„D. W. Ztg.” zaznacza, że polityka polska mocarstw centralnych jest znana i że niedawno, dnia 8 czerwca, znalazła swe potwierdzenie i swój dalszy ciąg w odpowiedzi obydwóch mocarstw do Rady Stanu. Tej polityce towarzyszyły ważne zarządzenia wewnątrz obydwóch mocarstw centralnych: polakom galicyjskim przyrzeczono autonomję, chociaż jeszcze nie nadano jej, zaś polakom pruskim rząd nietylko poczynił obietnice, ale uczynił im ustępstwa czynem, znosząc paragraf językowy i prawo wyłączenia.

A więc — konkluduje „D. W. Ztg.” — polityka mocarstw centralnych jest jasna i idzie dalej swoją drogą.

O zamiarach Anglii i Francji „D. W. Ztg.” pisze, że przez „długi czas nie były jasne, odjakdż stały się jasne nie są z sobą w zgodzie”. Te mocarstwa z początku wybrały celem wpływania, na polaków, tajną drogę, starając się przekonać ich, że neutralność polska, albo, co lepiej, stanowisko wrogie mocarstwom okupacyjnym zapewniłoby niepodległą Polskę.

Ale w oświadczeniach urzędowych Anglii i Francji poprzestawiały na wytychnych sympatji, w kardynalnej zaś sprawie zachowywały milczenie.

Dopiero w ostatnich czasach oświadczenia urzędowe rządów angielskiego i francuskiego rzuciły nieco więcej światła na zamiary tych mocarstw.

Rząd rosyjski, jak wiadomo, zwrócił się do kolegów koalicyjnych ze staraniami o nowe sformułowanie celów wojny.

Odpowiedź amerykańska nie mówiła już nic o Polsce. Francja chce tylko usunąć okupację niemiecką w Polsce, aby przez to przywrócić uszczuplone prawa zwierzchnicze państwa rosyjskiego. Nota angielska mówiła o wyzwoleniu Polski — „nietylko tej Polski, w której panowała stara autokracja rosyjska, ale również tej Polski, która znajduje się pod panowaniem obydwóch niemieckich mocarstw cesarskich”.

„D. W. Ztg.” pisze dalej, że to

## Biuro Prośb i Zażaleń

KONSULENTA PRAWNEGO

A. Gersdorffa,

PIOTRKOWSKA 84, w oficyne.

oświadczenie angielskie ma na celu „wyłączną wpedzenie Rosji w nowe walki z Niemcami, do czego Rosja nie posiada żadnej ochoty”.

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

Berlin, 24-go czerwca. (Urzędowo).

### Z widowni zachodniej.

Na froncie angielsko-belgijskim, pomiędzy kanałem a St. Quentin działalność bojowa również i w dniu wczorajszym nie zdradzała nic nadzwyczajnego. Po silnych falach ogniowych nastąpiły na północ od Warneton i na południe od Scarpe angielskie natarcia wywiadowcze, które zostały odrzucone.

### Front niemieckiego następcy Tronu.

W odcinku Vauxaillon i na południowo-wschód od Filain, jak również na brzegu zachodnim Aisne, w Szampanji zachodniej, oraz po lewej stronie Mozy działalność artyleryjska była chwilowo wielce ożywiona. Nasz ogień krzyżowy zmusił francuzów do opuszczenia terenu na wschód od wzgórza Cornillet, zdobytego przez nich w dniach 18 i 21 b. m. Nasi wywiadowcy stwierdzili ciężkie straty nieprzyjacielskie.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Württemberskiego.

Nic szczególnego.

W łuku Wytschaete lotnicy nasi zestrzelili 3 nieprzyjacielskie balony na wysokości. Poza tem stracił nieprzyjaciel trzy samoloty.

### Z widowni wschodniej i na froncie Macedońskim.

Pokożenie bez zmiany. j

Pierwszy General-kwatermistrza LUDENDORFF.

## Dostęp do uniwersytetów austriackich.

C. i k. biuro prasowe komunikuje:

W sprawie dopuszczenia poddanych Królestwa Polskiego i zajętych prowincji rosyjskich do wpisów na uniwersytety austriackie i do egzaminów uniwersyteckich, wydało ministerjum oświaty w Wiedniu następujące rozporządzenie do wszystkich rektorów:

Wymienieni wyżej słuchacze — o ile mają przepisane wykształcenie i w prośbie piśmiennej wyraźnie zaznacza, że nie są narodowości rosyjskiej, mogą być imatrykułowani, tudzież mogą składać egzaminy uniwersyteckie po wypełnieniu warunków następujących:

a) Jeżeli pochodzą z obszarów, pozostających pod zarządem niemieckim mają wykazać się w paszporcie zezwoleniem zastępcy c. i k. naczelnej komendy armji, i zezwoleniem ces.-niem. generał-gubernatora w Warszawie lub zastępcy niemieckiego przy generał-gubernatorze w Lublinie na podróż z miejsca pobytu do siedziby uniwersytetu.

b) Jeżeli pochodzą z obszaru generalnego gubernatorstwa w Lublinie, mają mieć paszport wydany przez właściwą komendę powiatową, odpowiadający przepisom naczelnej komendy armji z dnia 26 sierpnia 1916 r., jeżeli zaś pochodzą z Wołynia, mają mieć prócz paszportu wydziałowego wyznaczenie dla podróży do siedziby uniwersytetu także osobne wojskowe zezwolenie właściwej komendy.

Aby tym wszystkim słuchaczom ułatwić uzyskanie zezwolenia na podróż, upoważniono dziekanaty do wydawania im piśmiennego zapewnienia, że zostaną dopuszczeni do wpisów matrykulacji i egzaminów uniwersyteckich jeżeli z miejsca swego pobytu wniosą odpowiednią prośbę na piśmie, z wyżej wymienioną deklaracją co do narodowości, z warunkiem, że po przybyciu do siedziby uniwersytetu przedłożą zezwolenie na podróż, wydane przez właściwą władzę.

Przyjęcie słuchaczy, pochodzących z niezajętych części Rosji, zależy od zezwolenia ministerstwa wyznań i oświaty. Pod rozwagę będą brać jednak podania tylko tych osób, które przedłożą deklarację, że nie są narodowości rosyjskiej, i które otrzymają od władzy austriacko-węgierskiej, wzg. niemieckiej t. zw. świadectwo moralności.

**W „Kurjerze Polskim” czytamy:**

„Dowiedujemy się, że na zebraniu Stronnictwa Narodowego przyjęto szereg następujących rezolucji:

1. Niepodległe państwo polskie z monarchją konstytucyjną, silnym rządem, systemem dwuzbiowym, oparte na szerokich podstawach demokratycznych.

2. Jakkajenergiejniejsza budowa państwa polskiego już podczas wojny, w szczególności zaś utworzenie silnej armii na kadrach legionowych jako jednego z głównych elementów organizmu państwowego.

3. Uzyskanie dla Polski roli strony wobec obu stron walczących i dążenie do wytworzenia warunków umożliwiających reprezentację Polski podczas układów pokojowych.

4. Przyjęcie za zasadę, iż rząd polski i wojsko polskie może być stworzone tylko w kraju i jaknajenergiejniejsze przeciwstawienie się wszelkim zakusom, zmierzającym do utworzenia rządu i wojska poza krajem.

5. Jako wyjście z obecnej sytuacji, natychmiastowe utworzenie Rady Regencyjnej, złożonej z 3-ech osób, która do czasu powołania głowy państwa polskiego będzie swierchnim organem państwowości polskiej, reprezentującym państwo na zewnątrz. Zadaniem Rady Regencyjnej będzie utworzenie gabinetu ministrów i nowej Rady Stanu, która funkcjonować będzie jako organ prawodawczy do chwili zwołania sejmu”.

**Z Warszawy.**

**Rekoncyliacja kościoła unickiego.**

Wczoraj, w zapełnionym tłumnie kościele Wniebowzięcia Matki Bożej (oo. Bazylianów) przy ul. Miodowej odbył się obrządek rekoncyliacji tej świątyni. Przepisane rytuałem modły odprawił i kościół cały poświęcił sędziwy bazylianin o. Gabriel Furman, w asyście ks. infułata Przędzińskiego, ks. prałata Kaczyńskiego, ks. superiora Panasia i wielu innych kapłanów, przybyłych z różnych diecezji, w ogólnej liczbie około dwudziestu. Chór opery odśpiewał podczas tego hymn „Veni Creator”.

Po akcie rekoncyliacji ojciec Gabriel Furman odprawił przed głównym ołtarzem świątyni uroczystą mszę św., według obrządku grecko-katolickiego, w języku cerkiewno-słowiańskim. Chór opery wykonał szereg pieśni religijnych po polsku, z towarzyszeniem orkiestry milicji miejskiej.

Przy dwu ołtarzach bocznych odprawiono ciche msze łacińskie. Słowo Boże głosił ks. prałat Jan Gnatowski.

Mówca namalował straszne obrazy nawracania unitów gwałtem na prawosławie, na Białorusi, na Ukrainie, Podolu i Wołyniu, na Podlasiu i w ziemi Chełmskiej.

Zaznaczywszy ze smutkiem nurtujące wśród rusinów galicyjskich wrogię dla narodu polskiego prądy i wskazawszy odmienny obraz jedności bratniej, widoczny w świeżo odzyskanej świątyni, gdzie duchowieństwo łacińskie licznie stawilo się na uroczystości unicką, kaznodzieja zakończył gorącą modlitwą o zjednoczenie wszystkich we wspólnej wierze Chrystusowej i w braterskiej miłości.

Odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę” i suplikacji „Święty Boże” zakończyło wczorajszą wzruszającą uroczystość, która trwała od godz. 9 i pół rano do 12 i pół po poł.

**Zawieszenie działalności wyższych uczelni w Warszawie.**

Pod takim nagłówkiem „D. W. Zi.” donosi:

General gubernator v. Beseler postanowił dzisiaj zawiesić aż do odwołania, działalność obu wyższych uczelni w Warszawie.

Przyczyną tego postanowienia był dający się zauważyć od kilku tygodni opór uczącej się młodzieży przeciwko zarządzeniom władzy uniwersyteckiej, a zwłaszcza wzbranianie się od zapłaty przypadającego czesnego.

**Bar W. Kossaka.**

Wojciech Kossak nadał do p. naczelnika m. m. obraz w wykonaniu własnym, przedstawiający milicjanta, zatrzymującego rozbieganego konia z odpowiednią dedy-

kacją, przeznaczając dar ten na fundusz zapomogowy funkcjonariuszów m. m., jako winię do kalendarza - informatora m. m. na 1918 rok. Obraz ten wystawiony będzie dla publiczności w salach Kulińskiego, Krakowskie Przedmieście.

**LOTERIA R. G. O.**

**Klasa V.**

W 8-ym dniu ciągnięcia padły oprócz podanych w numerze wczorajszym następujące wygrane:

**Po rb. 200—Nr.Nr.:**

1493 10262 15286.

**Po rb. 100—Nr.Nr.:**

2019 4511 25284 25736.

**Po rb. 75 N-ry:**

7 68 106 39 247 313 14 56 73 74 425  
45 55 90 525 31 84 98 663 71 82 716 43  
810 22 947 62.

1062 69 89 102 92 224 329 31 60 69  
98 426 533 48 661 94 781 53 55 949 80  
94 96.

2035 36 88 89 104 18 81 212 47 95  
363 72 435 42 50 32 73 620 32 40 720 27  
31 54 70 74 844 908 43 60 81 83.

3117 96 267 13 40 60 81 92 315 97  
403 44 522 618 722 26 75 902.

4046 96 110 342 45 409 55 56 61 62  
558 605 774 87 97 802 37 60 61 915 63.

5054 118 29 63 73 314 15 88 429  
37 55 607 717 19 88 821 68 998 24 26  
52 66.

6011 57 62 106 22 65 73 90 219 20  
90 92 322 76 79 88 465 587 601 17 718  
841 45 71 92 995.

7004 17 21 24 36 47 98 272 327 402  
15 39 604 29 35 76 92 705 9 16 21 857  
65 79 961 90.

8003 35 45 67 100 5 212 80 407 39  
65 559 625 733 87 800 21 48 939 45 64.

9027 57 144 63 70 213 88 94 305  
35 44 51 68 81 506 48 634 70 706 7 30  
860 74 76 82.

10073 90 121 89 94 202 87 813 31  
87 437 49 52 60 514 45 94 615 34 40 79  
732 63 64 76 907 96.

11000 94 101 44 53 56 62 215 27  
65 412 27 61 99 582 95 660 861 915 40  
70 71 82 90.

12001 8 60 69 93 140 42 44 96 269  
97 341 91 432 533 53 62 652 82 709 10  
25 44 48 803 38 93 974.

13030 126 45 56 58 210 18 39 44  
45 332 60 61 76 431 75 79 518 19 20  
623 30 78 750 84 806 9 25 905 9.

14078 158 77 88 223 29 81 320 420  
37 38 57 505 26 43 66 689 729 847 945  
985.

15028 34 50 187 201 261 305 26  
404 41 89 549 89 94 726 923 49 65 66.

16007 55 113 77 217 20 340 403 37  
86 515 59 622 43 46 98 865 916 74.

17010 46 83 121 22 65 208 17 32 56  
94 336 39 59 440 52 595 632 69 724 86  
829 910 82.

18025 109 13 62 203 38 76 376 91  
94 402 39 56 573 616 29 72 97 890.

19073 126 48 67 81 204 21 90 319  
87 90 96 440 60 538 79 640 97 98 735  
36 69 73 896 922 61.

20114 65 400 83 92 608 99 706 18  
37 70 83 893 910 32 65.

21054 139 58 203 26 85 88 315 19  
434 651 71 704 13 78 879 93 954.

22001 109 66 83 230 87 92 96 327  
433 70 79 554 92 624 25 60 80 88 726  
28 38 83 87 810 74 86 949.

23005 19 112 16 52 54 216 32 320  
53 76 424 56 78 520 24 32 36 52 76 632  
55 61 717 30 52 63 850 901.

24097 99 161 267 333 86 96 404 33  
51 54 503 66 71 608 92 94 786 993.

25056 61 87 120 51 91 258 344 420  
24 32 36 521 29 52 633 90 741 68 97  
821 951.

26000 76 113 51 57 210 25 445 84  
86 90 503 13 70 628 75 81 97 704 12  
41 53 838 939 76 93 95.

27033 101 96 244 344 92 487 503  
610 54 93 765 41 79 838 75 987.

28010 69 76 117 56 57 239 32 314  
97 437 62 537 617 54 91 726 77 317 63  
922 36 56 87 94.

29017 35 62 73 79 84 113 88 236  
37 311 57 77 431 45 75 88 90 504 23 41  
52 86 635 38 44 89 782 864 68-71 904 50.

**Okolicności niezwykłe.**

— Metropolita hr. Szeptycki w drodze powrotnej.

Do ruskich dzienników we Lwowie nadszedł telegram ze Sztokholmu, że grecko-katolicki metropolita hr. Szeptycki wyjechał z Petersburga i znajduje się już poza granicą rosyjską. Wkrótce spodziewany jest

przyjazd do Lwowa. Krają pogłoski, jakoby hr. Szeptycki miał otrzymać kapelusze kardynałski.

**— Z legionów.**

Major Zagórski, b. dowódca batalionu 6 pułku piechoty, mianowany został dowódcą 3-go pułku legionów, konsystującego w Warszawie.

**— Konsorcjum wydawnicze „Gazety Radomskiej”.**

W ostatnim numerze „Gazeta Radomska” zamieszcza zawiadomienie redakcji, że przy piśmie powstało konsorcjum prasowe, złożone z przedstawicieli wszystkich sfer i warstw, które popierające pismo materialnie, dające będzie do wytworzenia zdrowej opinii w myśl swoich wskazań, bez tarć i zadrążeń oddalających pożądaną chwilę konsolidacji sił narodowych.

Konsorcjum wzywa wszystkich, podsielających zapatrywania pisma, do współudziału przez życzliwe poparcie.

Od dnia 1 lipca r. b. „Gazeta Radomska” powiększa swe łamy, powraca do dawnego formatu, zaś w tekście pisma wprowadza nowe działy.

Z łona konsorcjum powołany został komitet redakcyjny, którego zadaniem będzie czuwanie nad kierunkiem pisma.

Do konsorcjum dotąd przystąpili pp.: książę Aleksander Druki-Lubecki, Maksymilian Skotnicki, Stanisław Targowski, Juliusz Targowski, Gabriel Krasicki, Adam Buniński, Walery Kłoczek, dr. Zygmunt Węgliński, Kazimierz Załęski, Bolesław Epstein, Zygmunt Huebner, Józef Dobrzański, Kazimierz Wereszczyński, Jan Dębski, Michał Bagniewski i Królkiewicz.

**— Z powodu braku papieru**

i trudności związanych ze sprawowaniem „Głos” warszawski zawieszają z dniem 1 lipca poranne wydanie, co zapowiada w niedzielnym numerze. Faktycznych skutków ogólnego braku papieru należy jednakże dopiero oczekiwać około miesiąca września, jak się wyzerpają dotychczasowe zapasy papieru, w jaki zwykle wydawnictwa bywają na parę miesięcy naprzód zaopatrzone. Po nadzwyczajnej wyższości cen wszystkich artykułów, przyjdzie obecnie kolej i na papier, którego cena w ostatnich tygodniach już w szybkim tempie poczęła wzrastać.

**— Z kolejki Ruda - Tuszyń.**

(\*) Zaprowadzony został następujący rozkład jazdy na kolejkę Ruda-Tuszyń.

Pierwszy pociąg z Rudy odchodzi o 6 rano, ostatni o 10-jej wieczorem. Z Rudy pierwszy odchodzi o 7-jej m. 5 rano, ostatni zaś o godz. 9 m. 5 wiecz. Kolejka odchodzi co 2 godz.

**— Ze Stow. rządców nieruchomości m. Łodzi.**

Z dniami dzisiejszym Stow. rządców nieruchomości łódzkiej przenosi się z dotychczasowego lokalu przy ul. Zielonej 5 do nowego lokalu przy ulicy Dzielnej nr. 21.

Jak wiadomo, stowarzyszenie, poza sprawami zawodowymi, zajmuje się sprzedażą kart meldunkowych i książek domowych, które zawsze posiada na składzie.

**— Zapomnieli.**

(\*) Magistrat postanowił wydać dla przytułku dla dzieci gminy ewangelickiej zapomogową pożyczkę 3000 mk., a conto 13,500 mk., zatwierdzonych dla instytucji powyższej w budżecie na rok 1917/18.

**— Fałszywe 2-u markówki.**

(\*) U jednego z pasażerów, jadących koleją, policja skonfiskowała 2 markówkę w walucie papierowej, która okazała się fałszywą.

Odróżnia się ona od prawdziwej znakami wodnymi, oraz niewyraźnym drukiem.

**— Zebranie Związku ogrodników polskich.**

Wczoraj o godz. 5-jej po poł. w lokalu Tow. krajoznawczego (Piotrkowska 91) odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku ogrodników polskich, w celu omówienia sprawy urządzeń pokazu róż, warzyw i owoców sezonowych. Projektowany pokaz trwał miał kilka dni, począwszy od 29 b. m., a do chwili osiągnięty miał zasilić kasę Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zagajając zebranie, w obecności kilkudziesięciu osób, wiceprezes Związku p. Zygmunt Kaczerawski wyjaśnił, iż chociażby pozostawiono już kroki co do zapewnienia lokalu, to jednak wobec nadchodzących zewsząd wiaści o niepomyślnym stanie plodów ogrodniczych—należy zastanowić się poważnie, czy projektowana wystawa udać się może.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której większość hodowców oświadczyła, że skutkiem długotrwałej suszy po późnej wiosnie, wszelkiego gatunku róży oraz warzywa wiosenne są kiepskie, a owoce sezonowe, jak czereśnie, truskawki i t. p., na które liczone, przedstawiają się marnie. Projektowany zatem pokaz nie zgromadziłby eksponatów takich, jakie należałoby wystawić na widok publiczny. Nie można by-

łoby wystawić okazałych kwiatów ani roślin zimotrwałych (byliny), ani też truskawek i czereśni, które są przypalone śniegiem.

Wobec tego jednomyślnie zebrani przystali do wniosku, iż projektowany pokaz należy odłożyć do jesieni r. b. Pokaz ten obejmować będzie plody ogrodnicze jesienne, jak również kwiaty (chryzantemy, rośliny doniczkowe) oraz warzywa i owoce.

**— Ze stow. naucoz. chrz.**

Biuro pośrednictwa pracy przy stow. naucoz. chrześcijan przypomina Sz. Przelozonym i Kierownikom szkół, że w tych dniach otrzymało kilka zgłoszeń o posady o nauczycieli z wyższym wykształceniem; przeważają przyrodnicy, matematycy, klasyści oraz nauczyciele jęz. niemieckiego.

Biuro również poleca wykwalifikowane nauczycielki i nauczycieli ze średnim wykształceniem, którzy chętnie obejmą posady i na prowincji.

Poszukuje zaś biuro nauczycieli jęz. polskiego, rysunków, kaligrafii, kreślenia, na wyjazd na prowincję.

**— Poświęcenie lokalu.**

Wczoraj z okazji otwarcia lokalu stow. drobnych kupców polskich, przy ul. Długiej 105, odbyło się w kościele św. Stanisława Kostki, o godz. 8 rano nabożeństwo, celebrowane przez prałata ks. Wincentego Tymienieckiego, który w serdecznych wyrazach przemawiał do zgromadzonych.

Na nabożeństwie obecni byli prócz członków stow. drobnych kupców polskich przedstawiciele i delegaci stowarzyszeń pokrewnych, jako to: z ramienia stowarz. handlow. polskich prezes p. Leon Cwałbiński, ze stow. kupców i przemysłowców chrześcijan pp. Nowosielski i E. Bogdański, ze stow. „Hurtowni Pabjanickiej” pp. S. Kozłarkiewicz, A. Góral i inni.

Po skończonem nabożeństwie o godz. 9 i pół rano wszyscy udali się na ulicę Długą, aby uczestniczyć w uroczystości otwarcia nowego lokalu biura i składnicy żywnościowej, mieszczącej się na pierwszym piętrze i na parterze.

Na przyjęcie gości lokal udekorowano girlandami z zieleni.

Akt poświęcenia dokonał ks. W. Tymieniecki, który wystąpił z okolicznościowym przemówieniem, życząc pomyślnego rozwoju i nawołując do zrzeszania się. Położył on głównie nacisk na to, iż należy koniecznie, aby kupcy i przemysłowcy polscy zrzeszali się, gdyż przez przemysł i handel przyczynić się mogą do zubożenia kraju.

P. Leon Cwałbiński mówił o znaczeniu Stowarzyszeń, przychem nadmienił, że Stow. handlowców polskich gotowe będzie zawsze do popierania młodej instytucji; następnie przemawiał p. Nowosielski.

W imieniu Stowarzyszenia, które utworzyło swoje podwoje, przemawiał prezes zarządu p. St. Miszewski, dziękując za złożone życzenia oraz wszystkim obecnym za udział w uroczystości, poczem odczytał nadesłane listy z życzeniami: od Tow. Komandytowego „Hurtownia” w Pabjanicach, od Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi, od Stow. handlowców polskich, od Zarządu fabryki cukrowej S. Karczewski i S-ka w Łodzi.

W końcu p. Miszewski zwrócił się specjalnie do członków stowarzyszenia, wyjaśniając, że mimo trudności warunków i małego względnie kapitału obrotowego, składnica żywnościowa rozwija się pomyślnie i że zarząd stowarzyszenia starać się będzie wszelkimi siłami, aby zadowołać wymagania członków.

**— Z Tow. „Piechur”.**

Chcąc przyjść z pomocą pogorzelnom Rzgowa, Tow. sportowe „Piechur” postanowiło urządzać w dniu 1 lipca w Rudzie Pabjanickiej zabawę w ogrodzie Stefankowskiego o godz. 3 po poł. Na program zabawy składa się: produkcje chóru legionistów z Retkini, chóru Tow. muzycznego im. Szopena z Łodzi, zespołu mandolinistów legionistów i t. d. Udział weźmie orkiestra wojskowa. Dla większej atrakcji inicjatorzy zabawy urządzają tak zw. „kosz szczęścia” oraz jako niespodziankę tak zw. „Muzeum osobliwości”.

Dejazd tramwajami będzie zapewniony, gdyż kursować będą co 20 minut. Ceny wejścia oznaczono: dla dorosłych 75 fenigów, dla młodzieży 50 fenigów. (i)

**— Ze straży ogniowej ochotn.**

Dzisiaj o godzinie 7-jej wieczorem ćwiczenie 4-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

**— Wycieczka T. W. O.**

Towarzystwo Warszawskich Cyklistów w dzień św. Piotra i Pawła urządza wycieczkę pieszą i na kołach przez Julianów do Łagiewnik.

Członkowie, chcący wziąć udział w wycieczce, proszeni są o zebranie się w oznaczonym dniu w lokalu Towarzystwa, Widzewska 88 przed godz. 7 rano.

Blisze informacje udzielane będą w klubie we wtorek dnia 26 b. m. między godz. 6—8 wieczorem.

#### — Rewizje w sklepach.

(\*) Policja poczęła dokonywać rewizji w sklepach, czy posiadają właściciele takowych pozwolenia na sprzedaż wody sodowej.

Pozwolenia takowe wydawane są w prezydium policji, II oddział.

#### — Zamknięcie cukierni.

(i) W ubiegłą sobotę władze policyjne zamknęły cukiernię „M. Barcza”, przy ul. Piotrkowskiej nr. 28, motywując rozporządzenie swe tem, że w lokalu oddawanym gromadziła się t. zw. „czarna giełda”, która operowała również i przed cukiernią, tamując ożywiony w tem miejscu ruch przechodniów.

Właściciele cukierni otrzymali przed tem dwukrotne ostrzeżenie władz policyjnych o niedozwolonym gromadzeniu się stale „czarnej giełdy” dla uprawiania różnych spekulacji.

#### — Obliczenie astronomiczne.

Nów księżyc w czerwcu przypada w nocy z wtorku na środę, dn. 27 b. m. punktualnie o godz. 1-ej. Taka godzina równa bez minut i sekund zdarza się raz na 1080 miesięcy. Późniejszy czas okrąży był w nocy z poniedziałku na wtorek w marcu r. 1830, czyli przed 87 laty.

#### — Najdłuższy dzień.

Najdłuższy dzień był dn. 21-go b. m. Słońce weszło o godzinie 3-iej minut 30, a zaszło o godz. 7 minut 53, dzień trwał więc 16 godzin i minut 23. Odstęp szerego go ubywa, a za miesiąc będzie mieć tylko 15 godzin 44 minuty.

#### — Sprawy kominiarskie.

Przed kilku miesiącami, jak wiadomo, wszyscy majstrowie kominiarscy przeszli na et. i strażnicy ochotniczej, z wyjątkiem tylko starszego cechu Józefa Kwiat-

kowskiego, który opuścił zupełnie Bódz, przeniosłszy się na prowincję. Wyjeżdżając z Łodzi, J. K. wszelkie dowody cechowe oraz ładę cechową i sztandar pozostawił u Marszałka Jezierskiego, kominiarza.

Podstarszy cechu, p. S. Hoffman, zwołał zebranie, w celu dokonania wyboru urzędu starszych Zgromadzenia kominiarzy. Przedtem p. Hoffman udał się do Jezierskiego z prośbą o zwrot skrzyżki cechowej i wszystkich dokumentów, lecz J. kategorycznie odmówił zwrotu. Wówczas odwołano się o interwencję do policji, ta ostatnia jednak, uznając się za niekompetentną, poleciła sprawę skierować na drogę sądową. Wobec tego majstrowie cechu kominiarzy zwrócili się do prezydium Koła starszych zgromadzeń rzemieślniczych, które wystąpiło do sądu z akcją przeciw Jezierskiemu o nieprawne przywłaszczenie rzeczy cechowych. (i)

#### — Echo pożaru przy ul. Ogrodowej.

W sobotę, jak donosiliśmy, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar przy linii kolejowej na placu Tow. akc. I. K. Poznański przy ul. Ogrodowej 35, gdzie mieściły się szopy długości 300 metrów i szerokości 100 metrów z mrowanymi piwnicami; w szopach znajdowały się obfite ilości drewna, siana i inne zapasy, piwnice zajęte były na lodownie.

Z powodu łatwopalnego materiału składy zgorzały, spalił się również sąsiedni dom drewniany, składający się z 7 mieszkań. Zawdzięczając tylko szybkiej akcji ratunkowej miejscowych straży ogniowych udało się ogień opanować. Wysokość strat nie została jeszcze ustalona, jest jednak znaczna.

### Ogłoszenie.

Karty na chleb, mąkę i cukier (z podobną kartą króla Władysława Łokietka), których część dzisiaj wydano z biur Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki ogłasza się niniejszym na nieważne. Dalsze wydawanie kart tego wzoru zostało wstrzymane.

Wziamian unieważnionych kart wszyscy mieszkańcy miasta otrzymają na okres nr. 54 karty innego wzoru, których rozdanie odbywać się będzie w sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek t. j.

23, 24, 25 i 26-go czerwca r. b. w następującym porządku:

Ci, którzy otrzymywali karty w poniedziałki, otrzymają nowe w sobotę, dnia 23-go czerwca, ci, co we wtorki, — w niedzielę, dnia 24-go czerwca, ci, co we środy, — w poniedziałek, dnia 25-go czerwca, ci, co w czwartki, — we wtorek, dnia 26-go czerwca.

Bódz, dnia 18 czerwca 1917 r.

Magistrat

Schoppen.

### Ostatnie telegramy.

#### Komunikat austriacki.

WIENI, 24 czerwca. (Urzędowo).

#### Z widowni wschodniej.

W Galicji ogień artyleryjski trochę ucichł. W dniu 22 czerwca na wschód od Bezezan i Zborowa zestrzelili nasi lotnicy 6 nieprzyjacielskich samolotów.

#### Z widowni włoskiej.

W odcinku Ploecten długotrwały nieprzyjacielski ogień minowy. Nasze patroli atakujące zniósł straż polową na górze Sif.

#### Z widowni południowo-wschodniej.

Utarczyli patroli.

Szef sztabu generalnego.

#### Serbokie przesilenie gabinetowe.

Korfu 24 czerwca. Ag. Havasa.

Gabinet serbski wręczył następcy tron prośbę o dymisję, która została przyjęta. W nowym gabinecie będzie stał na czele również Pasicz.

#### Wysokość pożyczki - wolnościowej.

Waszyngton, 25 czerwca. Urzędowo

zawiadomiono, że pożyczka wolnościowa dosięgnęła sumy 3,035,226,850 dolarów.

### Niemiecko - austriacki związek gospodarczy.

Budapeszt, 24 czerwca.

Otwarcie posiedzenia niemiecko-austriacko-węgierskiego związku gospodarczego zamieniło się w manifestację.

Do sprzymierzonych monarchów wysłano wiernopoddane depesze. Po wiecu powitalnej przewodniczącego bar. Speeka, węgierskiego przedstawiciela rządu i burmistrza Budapesztu, wygłosił poseł dr. Stresemann odczyt o gospodarce państwa.

### Król Konstantyn.

Thusis, 24-go czerwca. Doniesienie szwajcarskiej ag. tel.

Król Konstantyn opuścił dzisiaj Thusis, aby się następnie udać do Moritz w Engandin.

W sobotę i w niedzielę przybyło do króla 30 Greków z różnych miejscowości, aby wyrazić mu swoje uczucia wiernopoddane.

Dzisiaj przed południem przyjmował ich król na audjencji.

### Nadużywanie okrętów szpitalnych.

SOFJA, 24 czerwca.

Podług opowiadań bułgarów, którym się udało zbiec z niewoli, co tydzień przybywają do Salonik dwa do trzech okrętów z oznakami Czerwonego Krzyża, w rzeczywistości jednak okręty te są załadowane amunicją i zapasami żywnościowymi. Usiłowano skierować samych bułgarów przy wyładowywaniu około 20 takich okrętów.

**Nauczycielka** niemiecka poszukuje kondycji na wyjazd na lato. Warunki skromne, może udzielać początków muzyki. Wiedomość Wólczańska 129 of. prawa I p.

**Udzielam** lekcji muzyki na skrzypkach. Wiadomość w Adm. G. Ł.

## CASINO Gzarny Kot

Dzisiaj poniedziałek  
pożegnalne przedstawienie  
ostatni dzień

Specjalny, zupełnie nowy program

m. in.:  
**Gierasieniński jako Antek Cwaniak**

Początek o 7 i 9 Kasa zamawiań czynna od 11—1 od 5 po poł.

## „IZBA PRACY“

przy Stow. Wz. Pomocy Prac. Handl. m. Łodzi (Spacerowa 21) rozpoczęła swą czynność w biurach własnych przy ul. **Benedykta I.**

Uskutecznią następujące prace: 1) prowadzenie ksiąg handlowych, korespondencję etc. 2) tłumaczenia we wszystkich językach, przepisywania na maszynie. 3) redagowanie próśb i zażaleń do wszystkich instytucji rządowych, społecznych i prywatnych. 4) rewizje i sprawdzanie ksiąg handlowych oraz ekspertyzy kupieckie. Układanie i kontrolowanie bilansów miesięcznych i rocznych. Opieka nad majątkami na żądanie władz lub osób zainteresowanych. Statystyczne roboty wszelkiego rodzaju. 5) Rejestrację firm dla sądu Okręgowego.

LEKARZ-DENTYSTA

H. Lewitówna

(choroby zębów i jamy ustnej),

ul. Piotrkowska 17.

Przyjmuje od 10—2 i od 4—7 w.

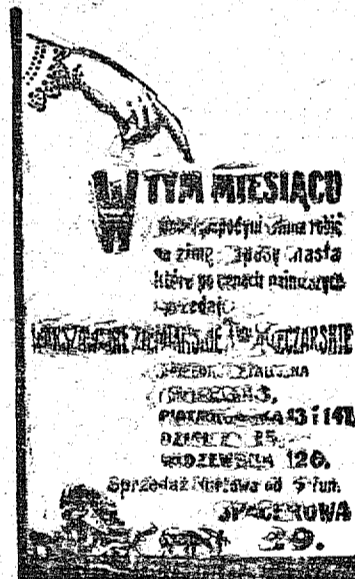
Dr. S. Lewkowicz

choroby zewnętrzne i skórne.

Konstantynowska 12

Przyjmuje:

Panów od g 9—1 i od 6—8 w. | Panie od godz. 5—6 wtecz



### Przymusowa licytacja.

We wtorek, dnia 26-go Czerwca b. r. będą sprzedane przez licytację za gotówkę:

- o godz. 8 r., przy ul. Konstantynowskiej 58: zegar ścienny;
- o godz. 8 m. 15 r., przy ul. Srebrnej 30: fortepian, kredens, regar ścienny oraz inne przedmioty gospodarcze;
- o godzinie 8 i pół r., przy ulicy Pańskiej 18: fortepian;
- o godz. 8 m. 45 r., przy ul. Długiej 23: kredens, szafa do ubrań, stolik z płytą marmurową;
- o godz. 9 m. 15 r., przy ulicy Nowo-Cegielnianej 26: kredens, umywalka, stół;
- o godz. 10 m. 15 r., przy Zielonym Rynku 6: fortepian, kredens;
- o godz. 10 m. 45 r., przy ulicy Wólczańskiej 43: kredens;
- o godz. 11 r., przy ul. Rozwadowskiej № 6: szafa z lustem, dębowy stół, 5 krzesel oraz inne przedmioty gospodarcze;
- o godz. 1 m. 15 po poł., przy ul. Głównej 31: lustro toaletowe;
- o godz. 1 i pół po poł. przy ul. Widzowskiej 94: kredens, szafka do książek;
- o godz. 2 po poł. przy ul. Piotrkowskiej 28: bilard z bilami.

Urząd Sekwestracji m. Łodzi.

## 3 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami przy ulicy Wólczańskiej № 139 do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość u gospodarza.

## OKAZJA

SCIANA Z OKIENKAMI, masywna odpowiednia dla biur lub ekspedycji, do sprzedania. Wiadomość w adm. „Gazety Łódzkiej“.

## 3 pokoje z kuchnią

I-e piętro front przy ulicy Głównej № 5 do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość na miejscu.

## A! A! A! A! A! A! Mebli

oibrymi wybór nowych, okazałych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany. Łóżka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastój sprzedaje po cenach własnych i niższych Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116-1 piętro front w niedzielę i święta otwarte do 6 p.p.

**Inteligentna** akuszerka, masażystka, chętnie chorých, poszukuje zajęcia. Szkoła 14 m. 15.

**Kupię** pianino fortepian lub fiskaarmonję używane. Oferty z ceną w Gazecie pod O. S.

**Młoda inteligentna osoba** skromnych wymagań, poszukuje posady; może się zająć gospodarstwem domowym, dziećmi, lub chorą osobą. Zna „manukir i czesanie. Wiadomość Wólczańska 91 m. 4.

**Meblo** stołowe, sypialnia dębowa i kuchenne urządzenie sprzedam po cenie kosztu Orła 23. Stołami.

**Obiady** smaczne i obfite w cenie 1 zł. 50 fen. Skwerowa 15. Kamińska.

**Rutynowana** nauczycielka udziela tanto lekcji muzyki na fortepianie. Przedziałniana 31 m. 33.

Dn. 24 b. m. zgubiono portfel, zawierający paszport niemiecki, wydany w Łodzi i 120 mk. Znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem 60 mk. do VI uczątku, Karolewska 6.

Julianowi Owczarek skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi przy ul. Przedziałnianej.

Dani Johan Wojczak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Teofozja Kluska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Odniesić ul. Włodzimierska 53 (Kozik).